

NIE JESTEŚMY ŻADNĄ BANDA MY JESTEŚMY Z MIAST I WIOSEK POLSKICH

5. WILEŃSKA BRYGADA ARMII KRAJOWEJ NA POMORZU



Autorzy

Izabela Brzezińska
Marzena Kruk

Redakcja

Anna Świtalska-Jopek

Recenzenci

dr Tomasz Ginter
prof. dr hab. Ksawery Piwocki
Paweł Rokicki

Projekt graficzny

Dot Fabrik
Ireneusz Kaczmarek

Zdjęcia oraz dokumenty wykorzystane na wystawie pochodzą ze zbiorów Instytutu Pamięci Narodowej, parafii Matki Bożej Wpomożenia Wiernych w Lipinach, Muzeum II Wojny Światowej, Trojmiejskiej Grupy Rekonstrukcji Historycznych oraz ze zbiorów prywatnych Łukasza Borkowskiego, Izabelli Brzezińskiej, Barbary Budańskiej, Elżbiety i Zygmunta Jackowiaków, Roberta Jamroz, Marzeny Kruk, Jerzego Landy, Jerzego Łytkowskiego, Janusza Marzalec, Iwo Mielniczka, Piotra Nwinińskiego, Stanisława Żerawskiego, Mariusza Smolonskiego, Mikołaja Sprudina i rodziny Tyłców.

Autorzy zdjęć

Łukasz Borkowski, Izabela Brzezińska, Robert Jamroz, Stanisław Ludowicz, Piotr Nwiniński, Mikołaj Sprudin, Sergiusz Sprudin



WILEŃSZCZYŻNA – JEZIORO NAROCZ



Byli partyzanci „Kmicica” oraz ppor. Longin Wojciechowski „Ronin”, jesień 1943 roku. Od lewej: plut. Mieczysław Kirkiewicz „Kitek”, plut. Wacław Beynar „Orszak”, Franciszek Bucko „Foksa”, Lidia Lwowa „Lala” (przy erkaemiu), ppor. Longin Wojciechowski „Ronin”, N.N. „Czabczyk”, Witold Stabrowski „Mrowka”. (Fot. IPN)



Partyzanci wileńscy. Drugi od lewej w czapce-pilotce ppor. Longin Wojciechowski „Ronin”, późniejszy dowódca 4. Brygady „Narocz” wyodrębnionej wiosną 1944 roku z 5. Brygady Partyzanckiej. (Fot. IPN)

W okresie II wojny światowej na Wileńszczyźnie pięciokrotnie zmieniali się władze okupacyjne (Sowieci, Litwini, Sowieci, Niemcy, Sowieci). Od potowy 1941 roku znajdowała się ona pod władzą Niemców i kolaborujących z nimi Litwinów. Wiosną 1943 roku por. Antoni Burzyński „Kmicic” utworzył pierwszy oddział partyzancki AK na Wileńszczyźnie. Stała baza oddziału „Kmicica” została założona w sąsiedztwie obozu partyzancki sowieckiej dowodzonej przez plk. Fiodora Markowa.

Oddział „Kmicica”, liczący w szczytowym okresie rozwoju około 200 żołnierzy, latem 1943 roku przeprowadził kilka udanych akcji przeciwko Niemcom oraz policjantom litewskim i białoruskim. Pod pozorem wspólnej narady 26 sierpnia 1943 roku „Kmicica” i jego sztab zabrano do obozu partyzantów sowieckich. Do żadnych rozmów jednak nie doszło. „Kmicica” i członków jego sztabu aresztowano, a żołnierzy rozbrojono. Dowódcę oraz jego podkomendnych rozstrzelano, z pozostałych utworzono oddział partyzancki im. Bartosza Głowackiego pod auspicjami Związku Patriotów Polskich dowodzony przez kpt. Wincentego Mroczkowskiego „Zapora”.

Większość dawnych podkomendnych „Kmicica” uciekła z oddziału i zgłosiła się pod rozkaz por. Zygmunta Szendzielarza „Lupaszki”. Oddział ten nazwano później 5. Wileńską Brygadą Armii Krajowej.



Ppor. Antoni Burzyński „Kmicic” (z lewej) i N.N. na ulicy Wilna, ok. 1939 roku. (Zbiory Mariusza Smoleńskiego)



Żołnierze 5. Wileńskiej Brygady AK, wiosna 1944 roku. Czwarty od prawej stoi kpr. Henryk Wieliczko „Lufa”, za nim Jerzy Lejkowski „Szpagat”. (Fot. IPN)

MJR ZYGMUNT SZENDZIELARZ „ŁUPASZKA”

[12 MARCA 1910 ROKU, STRYJ – 8 LUTEGO 1951 ROKU, WARSZAWA]



Ppor. Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka” w okresie służby w 4. Pułku Ułanów Zaniemeńskich. (Fot. IPN)

Oficer zawodowy Wojska Polskiego, 4. Pułku Ułanów Zaniemeńskich. Uczestnik kampanii wrześniowej 1939 roku. Od 1940 roku żołnierz konspiracji Związku Walki Zbrojnej – Armii Krajowej. W latach 1943–1944 dowódca oddziału partyzanckiego AK na Wileńszczyźnie, następnie dowódca 5. Wileńskiej Brygady Armii Krajowej operującej również na Białostocczyźnie oraz Pomorzu w latach 1945–1947.

Od 11 listopada 1944 roku major. Dwukrotnie kawaler Virtuti Militari. Za działalność konspiracyjną po II wojnie światowej poszukiwany listem gończym przez aparat represji.

Po rozwiązaniu 5. Brygady ukrywał się wraz ze swoją towarzyszką życia Lidią Lwow „Lalą”. Zostali aresztowani 26 czerwca 1948 roku w Osielcu k. Makowa Podhalańskiego.

Wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie 2 listopada 1950 roku mjr „Łupaszka” został skazany na śmierć. Wyrok wykonano 8 lutego 1951 roku w więzieniu w Rakowieckiej. W 1993 roku uznano go za nieważny.



Mjr Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka”. Zdjęcie wykonano w Kiernosnowie (pow. bielski) w gospodarstwie Mariana i Anieli Kiernosnowskich. Wraz z listem gończym zostało rozlane przez bezpiekę do wszystkich WUBP i PUBP. (Fot. IPN)



Mjr Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka” i por. Marian Pluciński „Mścislaw”. (Fot. IPN)



Rtm. Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka”, wiosna 1944 roku. (Fot. IPN)

D-ca Brygady partyzanckiej

/-/ Łupaszka
major

NAKAZUJE:
Oficerowie, podoficerowie

WILEŃSZCZYNA 1944 ROK



5. Brygada Partyzancka podczas mszy polowej na rynku w Bujwidzich, marzec 1944 roku. (Fot. IPN)

5. Wileńska Brygada AK przeprowadzała akcje głównie przeciwko okupacyjnym oddziałom niemieckim, kolaboracyjnym formacjom litewskim i białoruskim oraz sowieckim partyzantom. Jednym z zadań żołnierzy „Łupaszki” była obrona ludności polskiej przed agresją okupantów.

31 stycznia 1944 roku pod Worzianami partyzanci „Łupaszki” pokonali dobrze uzbrojony oddział niemiecki. Nazajutrz po zwycięskiej bitwie 5. Brygada została zaatakowana przez oddziały sowieckie w okolicach wsi Radziusze. Mimo znaczącej przewagi wroga oraz wyczerpania po wcześniejszej bitwie podkomendni „Łupaszki” wyszli z potyczki zwycięsko. Strona polska straciła kilku żołnierzy, natomiast sowiecka znacznie więcej.

W czerwcu 1944 roku rozpoczęły się przygotowania do akcji „Ostra Brama” mającej na celu opanowanie Wilna przez Armię Krajową przed wkroczeniem do miasta Armii Czerwonej. Po zakończeniu walk o miasto żołnierze polscy zostali rozbrojeni przez Sowietów.

5. Wileńska Brygada nie brała udziału w operacji, podjęła marsz na zachód. Wobec otoczenia przez Sowietów i wezwania do złożenia broni, dowódca rozwiązał brygadę 24 lipca 1944 roku, nakazując partyzantom przebijanie się małymi grupami na Białostoczczyznę. Część oddziału została rozbrojona przez Sowietów, część wróciła do domów, a część kontynuowała walkę zbrojną na Wileńszczyźnie i Białostoczczyźnie.



Żołnierze AK składają przysięgę. Gielgyny, wiosna 1944 roku. (Fot. IPN)



Rtm. Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka”, wiosna 1944 roku. (Fot. IPN)



Od lewej: NN, ks. Aleksander Grabowski „Ignacy”, rtm. Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka”, por. Grabowski „Pancerzy”, por. Wiktor Więcek „Rakoczy”, ppor. Sergiusz Sprudin „Majster”. (Fot. Mikołaj Sprudin)



Partyzancka drużyna w lesie, wiosna 1944 roku. (Fot. IPN)

BIĄŁOSTOCZYŻNA

Po przejściu na teren Białostoczyzny mjr Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka” przystąpił do odtworzenia 5. Brygady Wileńskiej AK. Z uwagi na brak kontaktu z Wileńską Komendą Okręgu podporządkował się Białostockiej Komendzie AK, przemianowanej po rozwiązaniu AK na Armię Krajową Obywatelską. Na początku kwietnia 1945 roku dowodził oddziałem liczącym 40, w maju 110, a w czerwcu 210 partyzantów. Latem liczba żołnierzy wzrosła do około 300.

Na Podlasiu oddział przeprowadził łącznie 87 akcji dywersyjno-bojowych. Najgłośniejsze z nich to rozbiście obławy 2. pułku 1. dywizji Wojska Polskiego pod Sikorami, likwidacja grupy operacyjnej NKWD we wsi Miodusy Pokrzywne oraz opanowanie miejscowości Boćki. Rozbito tam posterunek MO i zlikwidowano agenturę sowiecką. W tym czasie w szeregach 5. Wileńskiej Brygady AK walczył Lech Beynar „Nowina”, znany później jako Paweł Jasienica.

Mimo poparcia miejscowej ludności utrzymanie partyzantów w polu było coraz trudniejsze. Niesprzyjający czynnik stanowiła również sytuacja polityczna w kraju. W związku z tym Komenda Okręgu podjęła decyzję o demobilizacji 5. Wileńskiej Brygady. Polecenie to przekazał podkomendnym mjr „Łupaszka” we wrześniu 1945 roku, na ostatniej koncentracji w gajowce Stoczek k. Podświętnego.



Od lewej: ppor. Henryk Wieliczko „Łufa”, ppor. Marian Pluciński „Mścislaw”, mjr Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka”, Jerzy Lejkowski „Szpagat”, ppor. Zdzisław Badocha „Żelazny”. (Fot. IPN)



Od lewej: Witold Goldzisz „Radio”, N.N., Leonard Mikulski „Sep”, N.N., ppor. Henryk Wieliczko „Łufa”, N.N., N.N., Jerzy Lejkowski „Szpagat”, Danuta Siedzikówna „Inka”. (Fot. IPN)



W górnym rzędzie od lewej: ppor. Marian Pluciński „Mścislaw”, ppor. Henryk Wieliczko „Łufa”, Stanisław Lipowski „Lipa”, ppor. Zdzisław Badocha „Żelazny”. W drugim rzędzie: Jerzy Lejkowski „Szpagat”, Zbigniew Fijałkowski „Pedzłek”, N.N. Leża: Danuta Siedzikówna „Inka”, Bohdan Smiałowski „Bednini”, N.N., Edward Klimiuk „Ostatni”. (Fot. IPN)



Od lewej: sierż. Józef Bardo „Jastrząb”, N.N., gospodyni ppor. Jan Zaleski „Zaja”, gospodarz, Tadeusz Urbanowicz „Moskito”. (Fot. IPN)

POMORZE



Partyzanci 5. Wileńskiej Brygady na Pomorzu w lutym 1946 roku. Od lewej: ppor. Zdzisław Badocha „Zelazny”, ppor. Leon Smoleński „Zaus”, Danuta Siedzikówna „Inka”, Jerzy Łajkowski „Szepaga”, ppor. Henryk Wieliczko „Lufa”. (Fot. IPN)



Jan Semka (1900–1994).
(Zbiory Ryszarda Semki)



Walenty Wiesztolft (ur. 1919 r.), współpracownik 5. Wileńskiej Brygady AK na Wilenszczyźnie i Pomorzu. Dzięki jego pomocy partyzanci zdobywali legalne dokumenty oraz środki transportu. (Fot. IPN)



Ottomar Zielke (1893–1949).
(Fot. IPN)

Pod koniec września 1945 roku mjr Zygmunt Szendzielarz wraz z grupą najbliższych współpracowników przybył do Gdańska z zamiarem kontynuowania walki. Wybór Pomorza nie był przypadkowy. Przeniósł się tam wówczas komendant Wileńskiego Okręgu AK mjr Antoni Olechnowicz „Pohorecki”. W wyniku podjętych rozmów szwadrony „Łupaszkii” ponownie włączono w struktury Wileńskiego Okręgu AK.

W celu uniknięcia aresztowania mjr Zygmunt Szendzielarz opuścił Gdańsk i udał się w okolice Sztumu. Wsparcie otrzymał od swojego dawnego współpracownika Mariana Romatowskiego, pełniącego wówczas funkcję komisarza ziemskiego w powiecie sztumskim. Za jego pośrednictwem nawiązano kontakt z Pomorzanami, m.in.: Ottomarem Zielkiem, Janem Semką, Józefem Preusssem oraz dawnym podkomendnym z okresu wileńskiego Kaszubą Adolfem Hirszem.

W tym samym czasie Waclaw Beynar „Orszak” podjął współpracę z braćmi Walentym i Michałem Wiesztolftami z Bydgoszczy. Ich mieszkanie stało się ważnym punktem kontaktowym dla żołnierzy patroli dywersyjnych.



Józef Preuss (1895–1972). (Zbiory Elżbiety i Zygmunta Jackowiaków)



Dworek w Jodłowie, w którym mieszkał mjr „Łupaska” wraz z najbliższymi współpracownikami wiosną 1946 roku. Widok współczesny. (Fot. Lukasz Borkowski)



Zarządcy państwowych majątków ziemskich z województwa gdańskiego na szkoleniu w Wasowie k. Nowego Tomysła w woj. poznańskim, początek 1947 roku. W drugim rzędzie drugi od lewej Ottomar Zielke, obok trzeci od lewej Józef Preuss – administratorzy Zespołu Zieleniec oraz Zespołu Wartkowie współpracujący z 5. Wileńską Brygadą Armii Krajowej. Skazani na karę śmierci. Ottomara Zielkę stracono w 1949 roku, Józefa Preussa ułaskawiono. (Zbiory Elżbiety i Zygmunta Jackowiaków)

POMORZE



Ryngraf z Matką Boską Ostrobramska. (Fot. IPN)

14 kwietnia 1946 roku z miejscowości Kojty niedaleko Jodłówki w powiecie sztumskim wyruszyła ponownie w pole odtworzona 5. Brygada, składająca się ze szwadronów ppor. Zdzisława Badochy „Żelaznego”, ppor. Henryka Wieliczki „Lufy” oraz ppor. Leona Smoleńskiego „Zeusa”.

Podjęto działania zbrojne na terenie województwa gdańskiego w powiatach: sztumskim, malborskim, starogardzkim, kościerskim, kartuskim oraz województwa bydgoskiego w powiatach: świeckim, chojnickim i tucholskim. Obok akcji dywersyjno-sabotażowych oddziały prowadziły działania propagandowe, a także porządkowe mające na celu obronę miejscowej ludności przed bezprawiem i samowolą nowych władz.

Karę śmierci wymierzano żołnierzom Armii Czerwonej, funkcjonariuszom urzędów bezpieczeństwa, doradcom NKWD, działaczom Polskiej Partii Robotniczej oraz konfidentom. Idealy, które przyświecały partyzantom z Wilenszczyzny, były bliskie miejscowej ludności ceniącej nade wszystko wolność, przywiązanej do tradycji oraz wiernej wobec Kościoła katolickiego. Pozytywnie odnoszono się do żołnierzy: zdyscyplinowanych, umundurowanych, z przypiętymi do piersi rymgrafami z Matką Boską Ostrobramską. Częstoowano ich posiłkiem, udzielano im schronienia i pomocy w uniknięciu spotkania z funkcjonariuszami UB i MO.



Żołnierze szwadronu ppor. Zdzisława Badochy „Żelaznego” w jednym z zaprzęgniętych gospodarstw, wiosna 1946 roku. (Fot. IPN)



Informacja o wykonaniu wyroku Sądu Polowego AK. (Fot. IPN)



Od lewej: st. sierż. Jan Majkowski „Atlantyk”, kpr. Zdzisław Kreciejewski „Brzoza”, kpr. pchor. Władysław Cheliński „Mały” oraz Edward Zabczyński „Sikora”. (Fot. IPN)



Partyzanci szwadronu dowodzonego przez ppor. Leona Smoleńskiego „Zeusa”. Od lewej: ppor. Leon Smoleński „Zeus”, sierż. Wacław Cejko „Morski”, plut. Władysław Wasilowski „Bej”, Edward Zabczyński „Sikora”, st. sierż. Jan Majkowski „Atlantyk”, NN „Szczygieł”, NN „Leszek”, NN „Zygmunt”, NN „Zbyszek”, Janina Wasiljoj „Jachna”, kpr. pchor. Władysław Cheliński „Mały”, kpr. Zdzisław Kreciejewski „Brzoza”, NN „Lar”, NN „Kempf”, Bolesław Palubiński „Zawisa”, Stanisław Szymbut „Picus”, sierż. Stanisław Kapisko „Blyskawica”. Zdjęcie wykonane w leśniczówce Kosowa-Niwa w sierpniu 1946 roku przez Stanisława Ludowicza. (Fot. IPN)

PPOR. ZDZISŁAW BADOCHA „ŻELAZNY”

(23 MARCA 1925 ROKU, DĄBROWA GÓRNICZA – 28 CZERWCA 1946 ROKU, CZERNIN K. SZTUMU)



Plut. Zdzisław Badocha „Żelazny”. (Fot. IPN)

listy żołn. *5 Bryg. Kł. Pr. skawaryjele do zusu:*
ma wspomnieć o jego usi.
Podporucznik czasu wojny, dowódca 5. szwadronu 5. Wileńskiej Brygady AK. Dowódca oddziału słynącego z brawurowych i spektakularnych akcji. W uznaniu jego zasług mjr „Lupaszka” złożył wniosek o przyznanie mu orderu Virtuti Militari.

Wraz ze swoim patrolom dywersyjnym przeprowadzał akcje ekspropriacyjne w państwowych placówkach finansowych w Toruniu i Koszalinie.

Dowódca słynnego rajdu po posterunkach UB i MO z 19 maja 1946 roku (o rozbrojeniu ośmiu posterunków na terenie ówczesnych powiatów starogardzkiego i kościerskiego informowało swoich słuchaczy radio BBC) oraz zwycięzca z Podjaz k. Sulęcyna. 10 czerwca 1946 roku raniony w potyczce pod Tulicami. Leczył się w majątku Czernin nieopodal Sztumu. W wyniku zasadzki MO i UB 28 czerwca 1946 roku zginął trafiony odłamkami granatu.



„Żelazny” z ojcem Romanem Badocha, podoficerem Korpusu Ochrony Pogranicza, następnie oficerem II Korpusu. (Zbiory rodziny Tylców).



Zdzisław Badocha „Żelazny” w mundurze harcerskim w otoczeniu rodziny. (Zbiory rodziny Tylców).



Dworek w Czerninie zarządzany przez Ottomara Zielkego, gdzie przechodził rekonwalescencję, a potem zginął ppor. Zdzisław Badocha „Żelazny”. (Fot. Łukasz Borkowski).



(Fot. IPN).



(Fot. IPN).



Na zdjęciu z Hanną Oktabińczak. Fotografie wykonano w Sopocie przed wyjazdem „Żelaznego” na koncentrację w Jedłowie w kwietniu 1946 roku (Fot. IPN).

Młowska
supersista
myr

PPOR. OLGIERD CHRISTA „NOC”, „LESZEK”

(4 STYCZNIA 1923 ROKU, WILNO – 9 LISTOPADA 2004 ROKU, GDAŃSKI)



Ppor. Olgierd Christa „Leszek”. (Album Olgierda Christy. Zbiory Janusza Marszałca)

Podporucznik, przedwojenny harcerz wileńskiej „Błękitnej Jedyńki Żeglarskiej”. Od lipca 1941 roku działał w konspiracji, początkowo w Garnizonie Konspiracyjnym Miasta Wilna. Od grudnia 1943 roku w oddziale partyzanckim por. Gracjana Fróga „Szczerbca”, później 3. Wileńskiej Brygadzie Armii Krajowej.

Brał udział w bitwie w Mikulizkach, ataku na Murowaną Oszmiankę oraz akcji „Ostra Brama”. Po rozwiązaniu 3. Brygady zagrożony aresztowaniem przedostał się w Nowogródzkie, gdzie zakończył szlak bojowy.



Sierz. Olgierd Christa „Noc” przy czołgowym karabinie maszynowym DT. (Album Olgierda Christy. Zbiory Janusza Marszałca)



Żołnierze szwadronu ppor. Zdzisława Badocho „Żelaznego” w Borach Tucholskich wiosną 1946 roku. Pierwsza z prawej Danuta Siedzikówna „Inka”. Pierwszy z lewej ppor. Olgierd Christa „Leszek”. (Fot. IPN)



Zdzisław Christa „Mamut”, żołnierz 3. Wileńskiej Brygady AK na Wileńszczyźnie. Po zwolnieniu z internowania w Kataldze przejechał do Sopotu, gdzie nawiązał kontakt z 5. Wileńską Brygadą Armii Krajowej. Aresztowany 27 kwietnia 1946 roku. Skazany na 5 lat więzienia. Zwolniony na mocy amnestii w marcu 1947 roku. Zdjęcie wykonano na Wileńszczyźnie ok. 1944 roku. (Album Olgierda Christy. Zbiory Janusza Marszałca)

Na początku 1945 roku wstąpił do Oficerskiej Szkoły Piechoty Ludowego Wojska Polskiego. Pracował jako instruktor I Szkolnej Dywizji Podoficerskiej w Warszawie, następnie w Skierniewicach i Elku.

Ze względu na akowską przeszłość interesowała się nim Informacja Wojskowa, co było powodem rezygnacji ze służby oraz przeniesienia się do Sopotu. Za namową brata Zdzisława „Mamuta”, członka patroli dywersyjnych, wstąpił do odtworzonej 5. Wileńskiej Brygady AK. Był zastępcą dowódcy szwadronu ppor. Zdzisława Badocho „Żelaznego”, po którego śmierci objął dowództwo. Po demobilizacji oddziału ukrywał się, a następnie zgłosił się do UB w ramach akcji ujawnieniowej.

Aresztowany 28 sierpnia 1948 roku, otrzymał wyrok 4 lat pozbawienia wolności, 2 lat pozbawienia praw publicznych oraz obywatelskich praw honorowych. W połowie 1952 roku podjął współpracę z UB trwającą do 1989 roku.

W 1990 roku był jednym z założycieli Okręgu Gdańskiego i Wileńskiego przy Światowym Związku Armii Krajowej w Gdańsku. Wydawał „Wileński Przekaz”. Dbał o upamiętnienie „Żołnierzy Wyklętych” oraz o miejsca spoczynku poległych towarzyszy broni.

SANITARIUSZKI ORAZ ŁACZNICZKI



Zobierze 5. szwadronu 5. Wileńskiej Brygady AK na jednym z postojów. Od lewej stoją: Lucjan Chojnacki „Sznaps”, Danuta Siedzikówna „Inka”, kpr. Henryk Kazimierzak „Czapka”, siedzi sierż. Robert Nakwas-Pogaczewski „Okon”. Pomorze, 1946 rok. (Fot. IPN)

W pomorskich oddziałach mjr. Zygmunta Szendzielarza „Lupaszki” służyły również kobiety. Pełniły one funkcje łączniczek i sanitariuszek.

Niektóre, jak Lidia Lwów „Lala”, Janina Wasiljoj „Jachna”, Regina Mordas-Zylińska „Regina”, służbę rozpoczęły na Wileńszczyźnie. Wanda Minkiewicz „Danka” dołączyła na Podlasiu. Krystyna Lenkówna ze Szczecina, Gertruda Kapłonowska z Zapędowa (pow. Tuchola), Zofia Kapiszko z Chojnic podjęły współpracę na Pomorzu. Dzieliły z kolegami nie tylko trudy partyzanckiego życia, ale także więzienną gehennę.



Lidia Lwów „Lala” (ur. 14 listopada 1920 roku, Płos), sanitariuszka w oddziale por. Antoniego Burzyńskiego „Kmicica”, a następnie w 5. Wileńskiej Brygadzie AK. Towarzyszka życia mjr. Zygmunta Szendzielarza „Lupaszki”. Szlak bojowy zakończyła wraz z nim 26 czerwca 1948 roku, gdy została aresztowana. Więziona w więzieniu mokotowskim. Wyrokem Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie 2 listopada 1950 roku skazana na dożywotnie pozbawienie wolności. Karę odbywała w Zakładzie Karnym w Fordonie oraz w więzieniu o zastrzyżonym rygorze w Inowrocławiu. W listopadzie 1956 roku zwolniona na przetrze w odbytej kary. W 1957 roku anulowano resztę wyroku. (Fot. Mikołaj Sprudni)



Wanda Minkiewicz „Danka” z ppor. Leonem Smoleńskim „Zeusem”, ppor. Zdzisławem Badochą „Żelaznym” i Jerzym Lejkowskim „Szpagatem”, 1946 rok. (Fot. IPN)



Danuta Siedzikówna „Inka” (3 września 1928 roku, Guszczewina k. Narewki – 28 sierpnia 1946 roku, Gdańsk), sanitariuszka i łączniczka w szwadronie ppor. Zdzisława Badochy „Żelaznego”, później ppor. Olgiertha Christy „Leszka”. Aresztowana w Gdańsku w nocy z 19 na 20 lipca 1946 roku przez WUBP w Gdańsku. Skazana na karę śmierci 3 sierpnia 1946 roku. Bolesław Biterul nie skorzystał z prawa łaski, o który prosił obrońca z urzędu. Rozstrzelana rankiem 28 sierpnia 1946 roku wraz z ppor. Feliksem Selmanowiczem „Zagonyczkiem”. (Fot. IPN)



Regina Mordas-Zylińska „Regina” (24 sierpnia 1924 roku, Wilno – 2 lipca 1970 roku, Szczecin), łączniczka w oddziale por. Antoniego Burzyńskiego „Kmicica”, a następnie w 5. Wileńskiej Brygadzie AK. Ceniona za odwagę i duże umiejętności radzenia sobie w trudnych konspiracyjnych warunkach. Aresztowana w końcu marca 1946 roku, podjęła współpracę z WUBP w Gdańsku. Na skutek uzyskanych od niej informacji aresztowano, a następnie skazano na wileńskie kary więzienia lub śmierci wielu jej towarzyszy broni, m.in.: Danutę Siedzikównę „Inka” i ppor. Feliksa Selmanowicza „Zagonyczka”. (Fot. IPN)



Janina Wasiljoj „Jachna” (7 lutego 1926 roku, Tarkowiczyna – 5 sierpnia 2010 roku, Szczecin), sanitariuszka w oddziale por. Antoniego Burzyńskiego „Kmicica”, a następnie w 4 i 5. Wileńskiej Brygadzie AK. Aresztowana w styczniu 1947 roku w Zielonej Górze. Po niezwykle brutalnym śledztwie prowadzonym przez oficerów WUBP w Bydgoszczy, ppor. Adama Kujawę oraz por. Ryszarda Sworczyńskiego, sprawę skierowano do Wojskowego Sądu Rejonowego w Bydgoszczy, który wyrokem z 8 marca 1947 roku skazał ją na dwukrotną karę śmierci zamienioną na mocy amnestii na 15 lat więzienia oraz dożywotnie pozbawienie praw obywatelskich i honorowych. Karę odbywała w Zakładzie Karnym w Fordonie oraz w więzieniu o zastrzyżonym rygorze w Inowrocławiu. (Fot. IPN)



Wanda Minkiewicz „Danka” (9 września 1921 roku, Białystok – 14 grudnia 2001 roku, Gdańsk), sanitariuszka szwadronów mjr. „Lupaszki” z okresu biłostockiego, łączniczka między 5. Wileńską Brygadą AK działającą na Pomorzu a 6. Wileńską Brygadą AK operującą na Podlasiu, dowodzona przez jej meza ppor. Lucjana Minkiewicza „Wiktor”. Aresztowana wraz z nim w Krakowie 1 lipca 1948 roku. Więziona mimo zaawansowanej ciąży w Więzieniu Mokotowskim. Skazana 2 listopada 1950 roku na łączną karę 12 lat pozbawienia wolności. Karę odbywała w Zakładzie Karnym w Fordonie oraz w więzieniu o zastrzyżonym rygorze w Inowrocławiu. Zwolniona w 1956 roku. (Żyoty Ewy Minkiewicz)

Żaden oddział partyzancki nie jest w stanie utrzymać się długo w mało znanym terenie, jeśli nie uzyska wsparcia miejscowej ludności. Mimo początkowej wzajemnej ostrożności i dystansu wileńskie szwadrony otrzymały pomoc ze strony Pomorzan. Wśród stałych współpracowników znaleźli się przede wszystkim rolnicy, ale także nauczyciele, urzędnicy, osoby duchowne oraz leśnicy. Szczególne wsparcie partyzanci otrzymali w leśnictwach Zazdrość, Płaskosz, Smolarnia, Sobiny.

Za udzielenie żołnierzom mjr. „Lupuszek” pomocy zostali aresztowani i skazani leśnicy: Jerzy Jaxa-Bykowski, leśniczy ze Szczuczanka nadleśnictwo Gołabek; Stefan Andrzejczak z Orlego Dworu nadleśnictwo Sarnia Góra; Jan Wojciechowski z Bukówka nadleśnictwo Przymuszewo. Najwyższą ofiarę poniósł leśniczy z Kuźnicy Jan Sikorski zastrzelony przez funkcjonariuszy MO/UB.



Jan Sikorski „Orlicz”, „Wilc”
(Zbiory Stanisława Żorawskiego)



Józef Piechocki (1904–1963),
w czasie wojny dowódca placówki
związaniowej AK w Lipinkach.
Po zakończeniu wojny solys
Lipinek, współpracownik oddziałów
mjr. „Lupuszek”, rozpracowywany
przez PUBP w Świeciu. Mimo
ujawnienia aresztowany
w 1950 roku. (Zbiory Jerzego Lauży)



Jan Wojciechowski (ur. 29 września 1906 roku), leśniczy w Bukówku,
nadleśnictwo Przymuszewo. Za współpracę z oddziałem ppor. „Zeusa”
aresztowany 6 listopada 1946 roku i wyrokami Wojskowego Sądu
Rejonowego w Bydgoszczy skazany 9 listopada 1946 roku na 6 lat więzienia.
Na mocy amnestii zwolniony z więzienia w Grudziądzu 27 marca 1947 roku.
(Zbiory Marzeny Kruk)

Ksiądz skazany na 5 lat więzienia

za pomoc udzieloną bandzie i nielegalne posiadanie broni

Przed kilku dniami Wojskowy Sąd Rejonowy w Bydgoszczy na sejm wjazdowej w Świeciu rozprawywał sprawę księdza katolickiego Koźcała z pow. świeckiego, oskarżonego o pomoc udzieloną NSZ-owskiej bandzie i nielegalne posiadanie broni.

To te sprawy przedstawiła się następująco: w końcu miesiąca maja br. przybyła na „gościnne występy” w okolicy Świecia uzbrojona faszystowska banda z północno-wschodnich „terenów Polski. Bandyci sterroryzowali jednego z gospodarzy i zmusili go do udzielenia im kwatery. Dowiedziawszy się o tym ks. Koźcał, zapisał „młodsiernim chrześcijańskim” i „nadawawszy pełen wór chleba — zaniósł go na plecach do kryjówek zbirów i rozdał pomiędzy strudzonych „podróżnych”.

Bandyci widząc tak przychylnie ustosunkowanie się duchownego, prosili go o udzielenie wyczerpujących informacji o miejscowych „paporozkach”. Ksiądz nie odmówił prośbie i podał kilkanaście nazwisk i adresów gospodarzy, członków PPR. Kiedy hierat skłamał, wysłuchawszy reakcji Koźcała, oświadczył, że „właściciel należałoby ich zabić, ale na początek wystarczył im dać „lanie” ksiądz odpowiedział: „Róbcie jak chcecie”. I istotnie bandyci poszli do gospodarza Bernarda Szrafalskiego i w nieładki sposób go skatowali. Pobili go za pomocą i broni, ale zostali oszołosi i musieli uciekać.

Sprawa ta może by nie wyszła na jaw, gdyby nie jeden z „osobników, którzy przypadkowo podbilił różnorożne kłosa z bandytami i doniósł o tym na tymczasli władzom bezpieczeństwa, w wyniku czego ks. Koźcał został aresztowany. W czasie przesładowań w tego mieszkańca rewizji, analizo-

broń palną, na której posiadanie ksiądz nie miał zezwolenia.

Ks. Koźcał zarówno w śledztwie jak i na rozprawie do winy przyznał się częściowo, zaprzeczając jedynie jakoby miał podziękować do zbirów.

Sąd po orzecznictwie dowodu winy skazał ks. Koźcała na 5 lat więzienia z pozawieniem trzyna podlicznych obywatelskich praw honorowych.



Ks. Sylwester Koźcał (1915–2001),
współpracownik oddziałów
mjr. „Lupuszek”. Aresztowany
3 czerwca 1946 roku wraz z grupą
mieszkańców wsi Lipinki,
m.in. Janem Sikorskim i Alojzym
Lesniakiem. W 1947 roku skazany
na karę 5 lat więzienia. (Zbiory
parafii Matki Bożej Wspomożnika
Wiernych w Lipinkach)



Funkcjonariusze grupy operacyjnej UB/MO
z Bydgoszczy, z która starty się oddział „Małego”
pod Lipinkami. (Fot. IPN)



Jerzy Jaxa-Bykowski
(ur. 8 października 1908 roku),
leśniczy w Szczuczanku,
nadleśnictwo Gołabek.
Za współpracę z oddziałem
mjr. „Lupuszek” aresztowany
6 sierpnia 1946 roku i wyrokami
Wojskowego Sądu Rejonowego
w Bydgoszczy skazany na 5 lat
więzienia. Na mocy amnestii
13 marca 1947 roku darowano
mu resztę kary i zwolniono
z więzienia. (Fot. IPN)

TRAGICZNY EPLOG



Tadeusz Urbanowicz „Moskito”. (Album Olgierda Christy. Zbiory Janusza Marszałca)

Na początku sierpnia 1946 roku w lasach nadleśnictwa Błędno odbyła się ostatnia koncentracja oddziałów 5. Wileńskiej Brygady na Pomorzu. „Lupasza” zdecydował o pozostawieniu w tym rejonie szwadronów „Zeusa” i „Leszka”, natomiast sam z oddziałem „Lufy” udał się na Podlasie, aby dołączyć tam do podległej mu 6. Wileńskiej Brygady AK. Po utracie łączności z komendantem w listopadzie 1946 roku „Zeus” i „Leszek” zdecydowali się nawiązać kontakt z mjr. Antonim Olechnowiczem „Pohoreckim”, na rozkaz którego rozformowano oddziały. Wyznaczono koncentrację na wiosnę 1947 roku. Wskutek wzmożenia terroru przez aparat represji do zwolnienia działalności nie doszło. Na początku 1947 roku aresztowano st. sierż. Jana Majkowskiego „Atlantyk”, kpr. Zdzisława Kręciejewskiego „Brzozę” oraz Janinę Wasiljoję „Jachną” ze szwadronu „Zeusa”.

Wobec wielu aresztowanych zastosowano najwyższy wymiar kary. Innych skazano na długotrwały pobyt w więzieniach. Niektórzy zgineli w walce. Miały też miejsce dramatyczne zdarzenia. W obliczu zagrożenia aresztowanym ranni sami odbierali sobie życie, np. Tadeusz Urbanowicz „Moskito”, raniony podczas ostrzeżenia bazy partyzantów przez patrol milicji, strzelił sobie w skroń ze słowami: „Czołem chłopaki!”.



W. U. B. P.
BYDGOSZCZ

522-47

Janina Wasiljoję „Jachną”. (Fot. IPN)

Przygrywała bandytom podczas napadu na fortepianie...

Członkowie bandy „Lupasza” przed sądem

W dniu wczorajszym przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Bydgoszczy rozpoczęła się rozprawa przeciwko członkom grupy „Zeusa”, której niedługo oddziału należał mjr. „Lupasza”, nielegalnej WIN. Terenem działalności bandy były województwa: pomorskie, olsztyńskie, śląskie, szczecińskie i poznańskie.

Główna oskarżona jest 21-letnia Janina Wasiljojęwna, pseud. „Jachną”, uczennica, pobliżona w bandzie funkcje asystentki. Osk. Wasiljojęwna przystąpiła do WIN-u w maju 1946 roku jako b. żołnierz AK, nie ujawniając się w trakcie napaład w konspiracji. Akt oskarżenia zarzeka jej branie udziału w okrzykuj bandy napaład na posterunku MO, żołnierzy radzieckich i WP oraz funkcjonariuszy UB, a także w liczących napaładach na żołnierzy wojskowych i polskich oraz członków partii demokratycznych m. in. na posterunku strażnicy kolejowej w Tczewie, na kowalnię wyrobczą w miejscowości Czarna Pisz (woj. olsztyńskie) i brali udział w zatrzymaniu dwóch milicjantów.

Za współpracę z grupą „Zeusa” i interwencje w celu wydobycia broni odnowiczącej przed sędem Konrad Łarwicki, Jan Majkowski i Józef Brusk.

Wyrok zapadnie w dniu dzisiejszym.

Amnestia uratowała ich od stryczka

Wyrok w procesie bandy „Lupasza”

W dniu wczorajszym Wojskowy Sąd Rejonowy w Bydgoszczy wydał wyrok w sprawie orczyków grupy „Zeusa”, wchodzącej w skład bandy „Lupasza”. Osk. Janinę Wasiljojęwną, pseudonim „Jachną”, sąd uznał winną przynależności do WIN-u, brania udziału w napaładach oraz posiadania pistoletu typu „Mauser”, skazując ją za to na łączną karę śmierci. W myśl ustawy amnestyjnej zamieniono jej karę śmierci na karę 15 lat więzienia, utratę praw publicznych i honorowych na zawsze i konfiskatę majątku.

Na karę śmierci został skazany także osk. Jan Majkowski, „Atlantyk”, który należał do WIN-u, dokonywał napaładów na organa bezpieczeństwa, żołnierzy radzieckich i polskich oraz na spółdzielnie i podziemie, posługując się przy tym bronią palną. W myśl amnestii zamieniono mu również karę śmierci na 15 lat więzienia z pozabawieniem praw na zawsze i przepiędaniem celowymu mienia.

Osk. Zdzisław Kręciejewski, ps. „Brzozę”, został skazany za przynależność do WIN-u, napaład i posiadanie broni na łączną karę 12 lat więzienia z zmianą w myśl amnestii na 5 lat więzienia z po-

zabawieniem praw na lat 5. Osk. Konrad Sorbicki i Józef Bruskli za ukrywanie członków bandy i udzielanie im pomocy w formie dostarczania żywności itp. — zostali skazani łącznie na 12 lat więzienia i pozabawienie praw na lat 5, zaś osk. Jan Reussel skazany za udzielanie pomocy bandytom na 5 lat więzienia, został dzięki amnestii całkowicie uwolniony.



W. U. B. P.
BYDGOSZCZ

524-47

Trybuna Pomorska 1947, nr 67.

UPAMIĘTNIENIE



Symboliczny nagrobek Danuty Siedzikówny "Inki", zamordowanej z wyroku komunistycznego sądu sześć dni przed osiemnastymi urodzinnymi. Cmentarz Garnizonowy w Gdańsku. (Fot. Piotr Niwiński)

Komunistom zależało na tym, żeby pamięć o „Żołnierzach Wyklętych” zagałę. Służyła temu propaganda, która żołnierzy drugiej konspiracji niepodległościowej nazywała „bandytami”. Partyzantów zabitych z wyroku komunistycznego sądu wrzucano do dolów kloacznych oraz zrebano pod murami więzień, w niezidentyfikowanych mogiłach cmentarnych, żeby miejsca ich spoczynku nie znalazł nawet najbliższa rodzina. Miejsca pochówku niektórych z nich pozostają nadal nieznanne. Powstają jednak pomniki oraz symboliczne groby upamiętniające tych, którzy po II wojnie światowej walczyli o suwerenną Polskę.

W celu przybliżenia młodemu pokoleniu działalności 5. Wileńskiej Brygady AK na Pomorzu od 2002 roku w Borach Tucholskich i na Ziemi Sztumskiej co roku jest organizowany rajd pieszy szlakiem żołnierzy mjr. „Lupaszki”.

W 2006 roku Sejm Rzeczypospolitej podjął uchwałę o uczczeniu 55. rocznicy śmierci mjr. Zygmunta Szendzielarza „Lupaszki”, dowódcy 5. Wileńskiej Brygady Armii Krajowej, stwierdzając, że „Żołnierze Wyklęci” dobrze przysłużyli się Polsce.

Od 2011 roku dzień 1 marca jest Narodowym Dniem Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”.



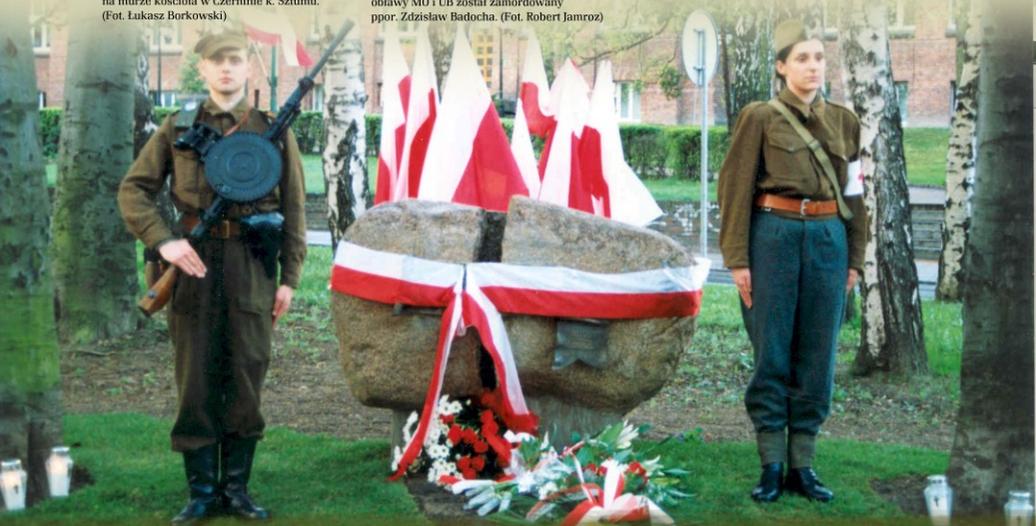
Tablica poświęcona ppor. Zdzisławowi Badocha „Żelaznemu” umieszczona na murze kościoła w Czerninie k. Sztumu. (Fot. Łukasz Borkowski)



Tablica poświęcona żołnierzom szwadronu „Żelaznego” umieszczona na obelisku przed majątkiem w Czerninie, gdzie w wyniku obławy MO i UB został zamordowany ppor. Zdzisław Badocha. (Fot. Robert Jamroz)



Pomnik w Lubichowie. (Fot. Robert Jamroz)



Obelisk poświęcony „Ince” znajdujący się na skwerze nazwanym jej imieniem przy ul. Armii Krajowej w Sopocie. (Fot. Piotr Niwiński)